

Sygn. akt *X Ka 322/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie w X Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: **SSO - Krzysztof Chmielewski**

Sędziowie: **SO - Wanda Jankowska - Bebeszko (spr.)**

WSO - Piotr Raczkowski Protokolant: prot. sąd. stażysta Maria Stachyra

przy udziale Prokuratora Jarosława Polanowskiego

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2014 r. sprawy

T. B. oskarżonego o czyn z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 60 ust. 2 ustawy z 20 . marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia z dnia 4 marca 2014 roku sygn. akt VK 143/14

orzeka:

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt X Ka 322/14

UZASADNIENIE

T. B. został oskarżony o to, że w dniu 2 marca 2014 r. w W., na stadionie (...) przy ul. (...) zakłócił w niebezpieczny sposób przebieg masowej imprezy sportowej – meczu piłki nożnej rozgrywanej pomiędzy drużynami (...) i (...), w ten sposób, że po uprzednim wtargnięciu do sektora zajmowanego przez kibiców klubu (...) wziął udział w bójce podczas której zadawał ciosy pięściami czym naraził innych jej uczestników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 lub 157 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 60 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych z zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia wyrokiem z dnia 4 marca 2014 r. uznał T. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę 8 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie, nadto, na mocy art. 66 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych orzekł wobec oskarżonego zakaz wstępu na imprezy masowe na okres 2 lat, połączony z obowiązkiem stawiennictwa w czasie imprez masowych polegających na rozgrywaniu meczów przez klub piłkarski (...) we właściwej jednostce policji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator.

Zaskarżył orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego. Zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 115 § 21 k.k., art. 57 a § 1 k.k. oraz art. 58 § 4 k.k. poprzez nieprzyjęcie, iż przypisany oskarżonemu czyn stanowi występki o charakterze chuligańskim oraz w konsekwencji orzeczenie kary niezgodnie ze wskazaniami dotyczącymi

przestępstwa o charakterze chuligańskim, określonymi w art. 57 a § 1 k.k., rażąco niewspółmiernie niskiej, podczas gdy czyn wypełnia znamiona występku o charakterze chuligańskim i tak też winien być kwalifikowany.

Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie że przypisany oskarżonemu czyn stanowi występki o charakterze chuligańskim i wymierzenie oskarżonemu za ten czyn kary 4 miesięcy pozbawienia wolności z jednoczesnym orzeczeniem zakazu wstępu na imprezy masowe jak w zaskarżonym wyroku oraz na podstawie art. 57 a § 2 k.k. nawiązki na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym w kwocie 1000 złotych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja prokuratora nie jest zasadna.

Zgodnie z art. 434 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, a także w granicach zaskarżenia, chyba, że ustawa stanowi inaczej. Ponadto, jeśli środek odwoławczy pochodzi od oskarżyciela publicznego, sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub podlegających uwzględnieniu z urzędu.

Apelacja podnosi wyłącznie zarzut obrazy prawa materialnego a z jej uzasadnienia wynika jednoznacznie, że ustalenia faktyczne dokonane przez sąd orzekający są prawidłowe i nie kwestionowane przez skarżącego („Opierając się na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny (...)” – uzasadnienie str. 3). Formalnie, spełniony zatem został warunek sformułowania zarzutu obrazy prawa materialnego. Ponadto, wadliwe niezastosowanie prawa materialnego może przybrać postać uchybienia odnoszącego się do niewłaściwej kwalifikacji prawnej czynu.

Rzecz jednak w tym, iż Sąd Rejonowy nie rozważał w ogóle, czy zachodzą okoliczności uzasadniające zakwalifikowanie czynu T. B. jako występku o charakterze chuligańskim (prokurator zresztą nie zaproponował w akcie oskarżenia takiej kwalifikacji). Okoliczności te - wskazane w art. 115 § 21 k.k. – należą natomiast do sfery ustaleń faktycznych, które podlegają obowiązkowi udowodnienia a nie domniemywania.

Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Rejonowy, spośród okoliczności relewantnych dla ustalenia chuligańskiego charakteru czynu, ustalił jedynie umyślność zamachu na zdrowie i publiczność działania oskarżonego (str. 4 uzasadnienia). Nie odniósł się natomiast do przesłanki „działania bez powodu albo z oczywiście błędnego powodu” oraz „okazania przez to lekceważenia porządku prawnego”. Z ustaleniem tych przesłanek nie są bowiem równoznaczne ustalenia ze strony pierwszej pisemnego uzasadnienia. Te ustalenia mają bowiem charakter ogólny i dotyczą jedynie tła wydarzeń a nie konkretnego zachowania oskarżonego.

Innymi słowy, nie da się w ustalonym przez sąd I instancji stanie faktycznym bezspornie przesądzić, czy zachowanie oskarżonego T. B. miało charakter występku chuligańskiego, co wyklucza uznanie zarzutu naruszenia prawa materialnego (obrazy art. 115 § 21 k.k.) za skuteczny.

Skoro zaś prokurator wyraźnie twierdzi, że ustalenia faktyczne są prawidłowe, bezzasadne byłoby uchylanie wyroku celem ponownego rozpoznania sprawy i precyzowanie ustaleń we wskazywanym zakresie, nadto, sprzeciwiałoby się to zasadzie określonej w art. 443 k.p.k.

Niezależnie od powyższego, należy zwrócić uwagę na treść art. 454 § 2 k.p.k., który pozwala sądowi odwoławczemu orzec surowszą karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy nie zmienia on ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Oznacza to, że nawet, gdyby zarzut apelacji był sformułowany prawidłowo, Sąd Okręgowy, nie mógłby uwzględnić wniosku końcowego o wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł również wystarczających podstaw do skorzystania z art. 440 k.p.k., nie ma bowiem rażącej niesprawiedliwości w utrzymaniu zaskarżonego wyroku w mocy. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można oceniać wyroku sądu I instancji w kategoriach rozstrzygnięcia jaskrawo niesłusznego.

Z tych względów orzeczono, jak na wstępie.